

Karolina Echaust

## Meandry polskiej prasy pszczelarskiej w kontekście zmian politycznych i społecznych w Polsce

**Streszczenie:** W artykule dokonano analizy wybranych czasopism pszczelarskich – „Bartnika Wielkopolskiego”, „Pszczelarstwa” i „Pasieki”. O wyborze niniejszych czasopism zdecydował okres ich wydawania oraz luka badawcza wynikła w kontekście analizy treści czasopism pszczelarskich, a nie wyłącznie ich opis bibliograficzny. Zebrano materiał źródłowy dotyczący wybranych trzech roczników: 1920 („Bartnik Wielkopolski”), 1950 („Pszczelarstwo”) i 2003 („Pasieka”), a następnie poddano ewaluacji, stosując metodę analizy treści Bernarda Berelsona. Przy zastosowaniu tzw. klucza kategoryzacyjnego dokonano eksplikacji, opierając się na dostępnych źródłach. Uwzględniono również momenty transformacji formy kolportowanych czasopism z papierowej na elektroniczną. Celem analizy było zbadanie, o czym i w jaki sposób pisano w ówczesnej prasie specjalistycznej dla „braci pszczelarskiej”, kładąc szczególny nacisk na uchwycenie różnorodności opisywanej problematyki. Ponadto starano się wyjaśnić, czy w latach 1918–2018 polska prasa pszczelarska była „wrażliwa” na zmiany polityczno-społeczne dokonujące się w Polsce w ciągu tych 100 lat.

**Słowa kluczowe:** polskie czasopisma pszczelarskie, analiza treści, geneza prasy pszczelarskiej, bracia pszczelarska.

### 1. Wprowadzenie

Pierwszą polską książką o tematyce pszczelarskiej była *Nauka koło pasiek*, wydana w 1614 roku przez Jana Ostroroga. Publikacja w całości była poświęcona tematyce pszczelarskiej. Do tego momentu piśmiennictwu pszczelarskiemu nie poświęcano w kraju zbyt wiele uwagi (Tomaszewski 2013, s. 66). Zainteresowanie działalnością pszczelarską sprawiło, że w XIX wieku nastąpiło ożywienie ruchu wydawniczego.

**Karolina Echaust**, Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie; Instytut Ethnologii i Antropologii Kulturowej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7, 61-614 Poznań, karolina.e84@gmail.com, ORCID: 0000-0002-6644-7580.

Obok literatury rosło zainteresowanie wąskimi zagadnieniami tematycznymi, co mogło się przyczynić do rozwoju czasopism specjalistycznych. Pszczelarzy nie satysfakcjonowało już publikowanie artykułów na łamach czasopism rolniczych lub okołorolniczych. Czasopisma pszczelarskie stały się rodzajem platformy integracyjnej i informacyjnej dla społeczności pszczelarzy. Dostęp do periodyków niemieckojęzycznych również nie był wystarczający dla „polskiej braci pszczelarskiej” (Chełmiński 1920, s. 1). Chęć wymiany wiedzy i doświadczeń zaowocowała wydaniem w 1868 roku we Lwowie pierwszego polskiego czasopisma pszczelarskiego „Iris”, które publikowane było przez rok, do 1869 roku (Kośny 2014, s. 112). Kolejnym był „Bartnik Postępowy”, wydawany od 1880 roku aż do wybuchu drugiej wojny światowej (Tomaszewski 2013, s. 81–84). Wydanie „Bartnika Postępowego” było pretekstem dla działających organizacji pszczelarskich, które z roku na rok wyrażały chęć wydawania w języku polskim regionalnych czasopism pszczelarskich. Na to, jak wielkie znaczenie dla społeczności pszczelarskiej miał fakt zaistnienia czasopiśmiennictwa pszczelarskiego, zwraca uwagę Leon Karłowicz. W 1874 roku w czasopiśmie „Wiarus”, notabene czasopiśmie, w którym pszczelarze do momentu wydania „Bartnika Postępowego” publikowali swoje prace, Karłowicz pisze:

Ważnym zjawiskiem było ukazanie się w Wielkim Księstwie Poznańskim polskich periodyków pszczelarskich. Ich żywot nie przekraczał nigdy kilku lat, lecz sam fakt ich wydawania dowodzi wielkiego uporu, silnej woli, niemal determinacji tamtejszych działaczy pszczelarskich, a także żywotności polskiej myśli i siły polskiego słowa w okresie niesławnej pamięci „Kulturkampf” (Tomaszewski 2013, s. 86, za: Karłowicz 1874, s. 1–2).

W ciągu siedemdziesięciu trzech lat wydawane były następujące polskie czasopisma pszczelarskie: „Gazeta Pszczelnicza” (1874–1875), „Pszczelarz” (1880–1883), „Pasiaczek. Pismo poświęcone pszczelarstwu postępowemu” (1883–1887), „Pasiaka” (1896–1917), „Bartnik Wielkopolski” (1920–1939), „Pasiaka Pomorska” (od 1927), „Pszczelarz Polski i Ogród” (od 1930), „Pszczelarz Kielecki” (1940–1944), „Pszczelnictwo Współczesne” (1946–1947). Najdłużej ukazującymi się tytułami były „Pasiaka” oraz „Bartnik Wielkopolski” (ten ostatni wyróżniał się tym, że był samodzielnym czasopismem pszczelarskim). Natomiast „Pasiaka” ukazywała się jako dodatek do „Wielkopolanina”. Po drugiej wojnie światowej w latach 1948–1949 zlikwidowano wiele związków pszczelarskich, co w efekcie doprowadziło do wycofania takich czasopism, jak „Pszczelarz Polski”, „Pasiaka Pomorska” i „Pszczelnictwo Współczesne” (Tomaszewski 2013, s. 90–96). W 1950 roku ukazał się pierwszy numer „Pszczelarstwa”, czasopisma wydawanego nieprzerwanie do chwili obecnej. Następnie w 1997 roku pojawia się „Pszczelarz Polski”, miesięcznik

Polskiego Związku Pszczelarskiego, a w 2003 roku. „Pasięka” nawiązująca tytułem do historycznego czasopisma. Obecnie w kraju wydawanych jest pięć czasopism pszczelarskich: „Pszczelarz Polski”, „Bartnik Gdański”, „Pszczelnicze Zeszyty Naukowe”, „Pasięka”, „Pszczelarstwo”<sup>1</sup>.

Wydanie pierwszego numeru czasopisma o tematyce pszczelarskiej – „Bartnika Wielkopolskiego” w 1920 roku miało szczególne znaczenie dla społeczności pszczelarzy. Od dwóch lat bowiem nasz kraj odzyskał niepodległość, a więc i wiarę w to, że nadchodzące zmiany przyczynią się do rozwoju kraju. Również pszczelarze z nadzieją witali nowy okres w dziejach historii Polski. Pismo cieszyło się bardzo dobrą opinią, miało wielu prenumeratorów. Ostatni numer ukazał się w sierpniu 1939 roku.

Niestety po drugiej wojnie światowej reformy rolne pozbawiły społeczność pszczelarską możliwości zrzeszania się w organizacjach i stowarzyszeniach. Dopiero w latach pięćdziesiątych XX wieku reaktywowano Wojewódzkie Związki Pszczelarzy (Kostrzewski 1985, s. 253). Mobilizacja środowiska pszczelarzy polskich i rozpoczęcie wydawania w 1950 roku „Pszczelarstwa”, pierwszego powojennego czasopisma pszczelarskiego, bez wątpienia przyczyniły się do tych zmian. Potwierdzają to artykuły publikowane na temat organizacji pszczelarskich (*Organizacja Zakładów Pszczelarskich*, „Pszczelarstwo”, 1950, nr 2, s. 35–36).

W 2004 roku Polska ponownie stanęła w obliczu zmian politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych. Redaktor nowego czasopisma pszczelarskiego z niepokojem, ale i z nadzieją patrzył w przyszłość. Zastanawiał się bowiem, jaki wpływ na społeczność pszczelarzy będzie miało wstąpienie Polski do Wspólnoty Unii Europejskiej. Działalność wydawnicza specjalistycznych periodyków pszczelarskich jest pewnego rodzaju odbiciem zmian politycznych, społecznych i gospodarczych kraju. Nie są to tylko i wyłącznie czasopisma przedstawiające wiedzę dotyczącą biologii czy rodziny pszczoły, ale wczytując się w ich treść, można dostrzec, że społeczność pszczelarska jest na równi wrażliwa na zmiany dotyczące przyrody i środowiska, jak i zmiany podyktowane warunkami politycznymi czy społeczno-kulturowymi, które z kolei mają wpływ na codzienną działalność pszczelarzy.

Artykuł podzielono na pięć części. Pierwsza dotyczy dyskursu polskiego czasopiśmiennictwa pszczelarskiego. W drugiej przedstawiono rozwój polskiego czasopiśmiennictwa pszczelarskiego. Trzecia dotyczy analizy treści czasopiśmiennictwa wielkopolskiego na przykładzie „Bartnika Wielkopolskiego”. W czwartej części omówiono czasopismo „Pszczelarstwo”, a w piątej dokonano analizy czasopiśmiennictwa pszczelarskiego w dobie integracji europejskiej na przykładzie „Pasięki”.

---

<sup>1</sup> Wydawnictwa i czasopisma pszczelarskie, <http://pzp.biz.pl/wydawnictwa-i-czasopisma-pszczelarskie/> (dostęp: 29.06.2019).

## 2. Polskie czasopiśmiennictwo pszczelarskie – problemy, osiągnięcia, definicje

Piśmiennictwo pszczelarskie w Polsce można podzielić na wydawnictwa książkowe i czasopisma pszczelarskie. Za najstarszy zabytek piśmiennictwa pszczelarskiego uznaje się rozdział o pszczołach autorstwa Stefana Falimirza, w książce *O ziołach i mocy ich*, wydanej w 1534 roku. Kolejnymi są *Nauki koło pasiek* Jana Ostroroga (1565–1622) i Walentego Kąckiego, wydane kolejno w 1614 roku i 1631 roku. „Ten niewielki liczący zaledwie 14 kart traktat stał się na długo jedynym w naszym kraju podręcznikiem pszczelarskim” (Tomaszewski 2008, s. 31). Nieoceniony wręcz wkład do polskiego piśmiennictwa pszczelarskiego wniósł wybitny polski przyrodnik ks. Jan Krzysztof Kluk (1739–1796). W dziele pt. *Zwierząt domowych i dzikich, osobliwie kraiovych, historyi naturalnej początki i gospodarstwo. Potrzebnych i pożytecznych domowych chowanie, rozmnożenie, chorób leczenie, dzikich łowienie, oswojenie, zażycie, szkodliwych zaś wygubienie*, w tomie czwartym *O owadzie i robakach* (1780), autor poświęca pszczołom obszerną część. Książka ta przez długi czas była uznawana za najważniejsze osiągnięcie nauki pszczelarskiej. Następne lata nie były dla kraju okresem sprzyjającym szerzeniu polskiej nauki, kultury i literatury. Wraz z kolejnymi rozbiorami pogłębiała się przepaść pomiędzy rozwojem a kryzysem kraju. Pierwsze specjalistyczne czasopisma pszczelarskie pojawiły się w połowie XIX wieku. Do tego momentu tematyka pszczelarska, jeśli w ogóle, najczęściej ukazywała się w wydawnictwach rolniczych, ogrodniczych czy gospodarczych. Obok ks. Kluka kolejnym przełomowym momentem w dziejach piśmiennictwa i nauki pszczelarskiej okazały się artykuły „księdza pszczół” – ks. Jana Dzierżona. „Kopernik ula” publikując wyniki swoich badań naukowych dotyczących partenogenezy, na łamach niemieckojęzycznych czasopism, takich jak *Bienenzeitung*, *Bienenvater aus Böhmen*, *Deutsche Illustrierte Bienenzeitung*, spotykał się z ogromną krytyką swoich tez dotyczących dzieworódtwa u pszczół, teorii o powstaniu trutni z niezaplodnionych jaj, czy też wyników dotyczących choroby zwanej zgnilcem. Jego wkład w naukę został doceniony dopiero w 1906 roku na konferencji w Marburgu, gdzie dzieworódtwo zostało oficjalnie uznane przez grono nauki (Tomaszewski 2008, s. 38–40).

W 1914 roku wybuchła trwająca do 1918 roku pierwsza wojna światowa, która dla Polski zakończyła się odzyskaniem niepodległości. Dwa lata później ukazał się „Bartnik Wielkopolski”, który jest przykładem pierwszego autonomicznego czasopisma pszczelarskiego w Polsce (Tomaszewski 2000, s. 52). Z kolei pierwszy numer „Pszczelarstwa” ukazał się w kilka lat po zakończeniu drugiej wojny światowej. Wydane w 1946 roku „Pszczelnictwo Współczesne” nie przetrwało próby czasu i w dwa lata po przeprowadzonej w Polsce w latach 1948–1949 likwidacji

związków pszczelarskich przerwano jego wydawanie (Tomaszewski 2008, s. 52). W 1950 roku Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych został wydawcą miesięcznika „Pszczelarstwo”, które po dziś dzień jest uznanym czasopismem fachowym o wysokim poziomie merytorycznym. Kolejnym momentem przełomowym dla naszego kraju okazało się posiedzenie w Kopenhadze w dniu 13 grudnia 2002 roku, które „zakończyło negocjacje akcesyjne z Polską przez zamknięcie ostatnich obszarów negocjacyjnych w rozdziałach: Swobodny przepływ towarów, Polityka konkurencji, Rolnictwo, Finanse i budżet, oraz inne” (Głuch 2003, s. 364–365). Uroczyste podpisanie traktatu akcesyjnego miało miejsce w Atenach w dniu 16 kwietnia 2003 roku i już tylko niewielki krok dzielił Polskę od oficjalnego wstąpienia do Wspólnoty Państw Unii Europejskiej, co ostatecznie nastąpiło 1 maja 2004 roku (Głuch 2003, s. 365). Był to czas wielkich oczekiwań, nadziei, czas niepozbawiony również obaw o przyszłość kraju. Tę niepewność możemy wyczytać chociażby ze wstępu do pierwszego numeru „Pasiaki” w 2003 roku, pióra Macieja Rysiewicza, ówczesnego redaktora czasopisma. Na temat wstąpienia Polski do Unii Europejskiej pisał:

Cóż to oznacza dla polskiego pszczelarstwa? Co nas czeka? Jak zmienić i poprawić nasze pszczelarzenie, żeby sprostać nowym wyzwaniom? Szukajmy tych odpowiedzi razem. I nie omijajmy kontrowersyjnych tematów (Rysiewicz 2003, s. 3).

Dokonując analizy czasopiśmiennictwa pszczelarstwa polskiego, należy przede wszystkim zdefiniować przedmiot analizy, aby w dalszej części móc dokonać na podstawie materiału źródłowego podsumowania i wyciągnąć wnioski. Przez czasopismo polskie rozumiemy za Elżbietą Czermarmazowicz:

[...] czasopismo wydawane w języku polskim i w językach obcych, przez Polaków i mniejszości narodowościowe oraz intencjonalnie przeznaczone dla odbiorcy polskiego, opublikowane w granicach polskich ziem etnicznych i historycznych oraz poza ich granicami, lecz ze sprawami polskimi związane (Czermarmazowicz 1978, s. 92).

Jak można zauważyć, nie jest zatem proste zdefiniowanie pojęcia „polskie czasopismo pszczelarskie”. O ile zasięg terytorialny może przysporzyć niemałych problemów w wyznaczaniu obszaru działalności czasopism polskich, o tyle tematyka pszczelarska wydaje się również nie być tak jednolicie określona (Tomaszewski 2008, s. 41). Co istotne, tytuł czasopisma nie zawsze odzwierciedla jego treść. Potwierdzeniem tego są chociażby takie pisma, jak „Ziemiańin”, wydawany w latach 1850–1923, i „Pszczoła Polska”, wydawana w 1820 roku. Pierwsze omawiało

w głównej mierze tematykę rolniczą, a drugie było czasopismem społeczno-kulturalnym, w którym jednorazowo, z braku czasopism specjalistycznych, wydrukowano artykuł „O ulach podwójnych” Waleriana Dzieduszyckiego. Oprócz tego w „Pszczole Polskiej” można było przeczytać przede wszystkim teksty liryczne, epikę i dramaty, daleko odbiegające od tematyki pszczelarskiej. Wybrane do analizy roczniki czasopism pszczelarskich wydawano lub nadal są wydawane na terytorium Rzeczypospolitej. Od samego początku periodyki w całości dotyczyły wyłącznie szeroko rozumianej tematyki pszczelarskiej i społeczno-kulturowej. W dalszej części artykułu omówiono określone czasopisma.

### 3. Geneza polskiego czasopiśmiennictwa pszczelarskiego

Droga do wydania pierwszego polskiego autonomicznego czasopisma pszczelarskiego, jakim był „Bartnik Wielkopolski”, nie była prosta. Zanim „*Bracia pszczelarze*”, jak pisał w pierwszym numerze Augustyn Chełmiński z Otorowa koło Szamotuł, mogli się cieszyć polskim pismem zawodowym, wydawano czasopisma o tematyce okołopszczelarskiej, w większości w języku niemieckim. Wśród najważniejszych tytułów należałoby wymienić:

- „Gospodarz Wiejski i Miejski, czyli Dziennik Najpotrzebniejszym i Najpożyteczniejszym Wiadomościom Poświęcony, a mianowicie: rolnictwu, ogrodnictwu, leśnictwu, budownictwu; wychowaniu zwierząt domowych; pszczolnictwu, rybołówstwu, łowiectwu; sztukom, rękodzielom, rzemiosłom; porządkowi domowemu, spiżarni, kuchni; rozmaitościom itd.”. W latach 1838–1839 Józefowi Lipowskiemu udało się wydać cztery zeszyty, których tematyka obejmowała szeroko rozumianą problematykę gospodarczą (Tomaszewski 2008, s. 42).
- „*Zeitung für den Verein der bienenfreunde zu Sulau*” – wydawany w latach 1839–1841 dla Towarzystwa Pszczelego w Sulejowie. Uznawany za pierwsze na ziemiach polskich czasopismo w całości poświęcone pszczelarstwu, ukazujące się w języku niemieckim.
- „*Wiadomości Pszczelne z Prus*” wychodziły w latach 1850–1853 (ukazało się 36 numerów) (Tomaszewski 2008, s. 43).
- „*Bienenfreund aus Schlesien*”, którego wydawcą był ks. Jan Dzierżon. W latach 1854–1856 ukazało się 30 numerów w formie zeszytów po osiem stron każdy.
- „*Iris*” wydawany we Lwowie w latach 1868–1869. Ukazało się piętnaście numerów czasopisma, w których możemy odnaleźć tylko trzy małe artykuły na temat pszczelarstwa.
- „*Gazeta Pszczelnicza*” wydawana w latach 1874–1875 w Kołomyi lub w Krakowie. Miesięcznik pod redakcją Mikołaja Berezowskiego. Czasopismo nie



zachowało się w żadnej z polskich bibliotek, natomiast pojedyncze egzemplarze są dostępne we Lwowie lub w Wiedniu.

- „Bartnik. Pismo dla pszczolarzy polskich” ukazywał się w 1874 roku w Poznaniu jako dwutygodniowy dodatek do „Wiarusa”. Jedyne zachowane egzemplarze „Bartnika” znajduje się w Bibliotece Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu.
- „Wiarus: pismo dla polskiego średniego stanu” ukazywał się trzy razy w tygodniu w okresie od 1 stycznia 1873 roku do 29 czerwca 1875 roku. Było to czasopismo poświęcone tematyce gospodarczo-ekonomicznej. Redaktorem naczelnym był Władysław Łebiński (Tomaszewski 2008, s. 44).
- „Bartnik Postępowy” wydawany we Lwowie w latach 1875–1914 oraz w latach 1918–1939 pod redakcją profesora Teofila Ciesielskiego, który był jego założycielem.
- „Schleische Bienen-Zeitung” wydawany w Środzie Wielkopolskiej w latach 1878–1881, we Wrocławiu w latach 1881–1896 oraz w Lipsku w latach 1896–1919. Pierwszym redaktorem pisma był Carl Klimke z Frankenthal koło Środy Wielkopolskiej (Neumarkt).
- „Pszczelarz”, pismo poświęcone wyłącznie pszczelnictwu, wydawane przez Organ Towarzystw Pszczelniczych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Pierwszym redaktorem był Leon F. Stabrowski.
- „Pasicznik”, pismo wydawane w Poznaniu w latach 1883–1887, poświęcone w całości pszczelarstwu.
- „Pszczola” wydawana w Warszawie w latach 1886–1891, poruszająca tematykę pszczelarstwa, ogrodnictwa, jedwabnictwa, rybołówstwa.
- „Der Bienenwirt”, miesięcznik w języku niemieckim wydawany w Lesznie w latach 1887–1891. Jego redaktorem był wybitny działacz i patriota Aleksander Kwiatkowski.
- „Pasieka” wydawana w Poznaniu w latach 1897–1917, poświęcona pszczelarstwu.
- „Pszczelarz” wydawany w Bytomiu w roku 1898 jako dodatek do „Dziennika Śląskiego” (Tomaszewski 2008, s. 47–48).

Do 2008 roku w Polsce ukazało się 55 czasopism i dodatków do czasopism o tematyce pszczelarskiej, w języku polskim i niemieckim (Tomaszewski 2008, s. 48). Wszystkie na stałe zapisały się na kartach historii bibliografii polskiej. Większość z wspomnianych czasopism pszczelarskich nie przetrwała próby czasu i niestabilności społeczno-gospodarczej pierwszej połowy XX wieku. Do tej grupy należy bez wątpienia „Bartnik Wielkopolski”, którego analizę przedstawiono w dalszej części artykułu. Inne czasopisma, jak na przykład „Pasieka”, zostały reaktywowane po 86 latach. „Pszczelarstwo” natomiast jako jedno z nielicznych czasopism wydawane

jest nieprzerwanie przez prawie siedemdziesiąt lat i jest to jedyne tak długo obecne na rynku polskie czasopismo pszczelarskie. W dalszej części artykułu przedstawiono, jak w kontekście historycznym, społecznym i kulturowym rysowały się dzieje działalności wybranych czasopism pszczelarskich.

#### 4. Czasopiśmiennictwo pszczelarskie w Wielkopolsce

Nieoceniony wkład w czasopiśmiennictwo pszczelarskie Wielkopolski miało kilka tytułów. W latach 1875–1914 oraz 1918–1939 wydawano „Bartnika Postępowego”, którego założycielem i redaktorem był profesor Teofil Ciesielski. Wydawany we Lwowie, ale kolportowany regularnie na tereny Wielkopolski, zyskał uznanie miejscowych pszczelarzy. Oprócz pszczelarstwa w „Bartniku Postępowym” zamieszczano informacje o ogrodnictwie czy stosunkach społecznych na wsi. Kwieciszewski w „Echach z Wielkopolski” (nr 21–22) w 1881 roku tak pisał o „Bartniku Postępowym”:

[...] stara się dotrzeć i nieść pomoc warstwom uboższym i biednym poprzez propagowanie kilku dziedzin działalności mających charakter uboczny (pszczelarstwo, ogrodnictwo). Bartnik nie sili się na propagowanie jakichś nowości, propaguje tylko rzeczy sprawdzone i przez to nie naraża nikogo na ryzyko (Kostrzewski 1985, s. 72).

Teofil Ciesielski był uwrażliwiony na biedę i krzywdę ludności wiejskiej, ale też widział ogromną potrzebę jej edukowania, aby z tej biedy mogła się podnieść. Być może właśnie ta wrażliwość sprawiała, że zyskał u wszystkich warstw społecznych szacunek, o który w tamtych czasach nie było łatwo. On sam będąc głęboko przekonany o potrzebie edukacji społeczności wiejskiej, w jednym ze swoich największych dzieł pisał:

[...] Tylko ten, kto zna dokładnie sposób życia, zwyczaje, potrzeby, istotę, to jest przyrodę, czyli innymi słowy teorię pszczelarstwa, tylko ten może być pewien, że będzie miał z pasieki stały i znaczny dochód, inaczej będzie to raczej nędzna macanina w ciemności i oddanie się na ślepy los przypadku [...]. Ten osławiony, brodaty, z torbą się włóczący pasiecznik, który z dumą rozpowiadał, że jest bartnikiem z dziada pradziada, stracił dla nas urok, bo przekonamy się naocznie, iż niejeden młody, który zacerpnął z książek zdrowej nauki, więcej miewa miodu i większe dochody z pasieki aniżeli taki z praocjów znający się na pszczołach, mimo wszystkich guseł i tajnych środków (Ciesielski 1888, s. 1).



Początkowo pomimo wielkiego szacunku, jakim czytelnicy darzyli redaktora, liczba prenumeratorów „Bartnika Postępowego” była niewielka, co stało się powodem niewypłacalności pisma i narażało prof. Ciesielskiego na straty. W 1876 roku nakład pisma wynosił 1086, z czego w dawnej Galicji rozprowadzono 707 egzemplarzy, w Kongresówce 186 egzemplarzy a w Wielkim Księstwie Poznańskim 196 egzemplarzy. Tylko upór i prośby czytelników powstrzymywały prof. Ciesielskiego przed zamknięciem redakcji (Kostrzewski 1985, s. 74). Popularność „Bartnika Postępowego” w Wielkopolsce rosła z miesiąca na miesiąc. Głównie dlatego, że omawiane przez Teofila Ciesielskiego nowoczesne metody gospodarki pasiecznej, wiedza dotycząca roślin miododajnych, uli ramowych, sprzętu pszczelarskiego była wręcz bezcenna i przynosiła szybkie rezultaty. Potrzeba wielkopolskich pszczelarzy posiadania własnej prasy pszczelarskiej była tak wielka, że 1 stycznia 1880 roku ukazał się pierwszy numer „Pszczelarza”, redagowany przez Leona F. Strabowskiego. Czasopismo to w całości było poświęcone pszczelarstwu, a siedziba redakcji mieściła się w Chociszewie koło Krotoszyna. Tematyka „Pszczelarza” obejmowała artykuły tłumaczone z innych czasopism, sprawozdania z zebrań, informacje dotyczące światowego pszczelarstwa, recenzje literatury i prasy pszczelarskiej, cennik produktów pszczelich oraz pytania i odpowiedzi (Kostrzewski 1985, s. 76). Leon F. Stabrowski zwracał również uwagę na potrzebę edukacji pszczelarskiej, gdyż tylko nowoczesna wiedza dotycząca gospodarki pasiecznej może – jego zdaniem – ustrzec pszczelarzy od strat. Stabrowski wielokrotnie powtarzał: „przede wszystkim uczcie się teorii, w przeciwnym razie zostaniecie niedołęźni całe wasze życie” (Kostrzewski 1985, s. 75). Niestety redaktor „Pszczelarza” w pewnym momencie swojej działalności dał się poznać jako przeciwnik postulatów prof. Ciesielskiego na rzecz teorii dr. Kazimierza Krasickiego, twórcy ula wielkopolskiego<sup>2</sup>. Spór, jaki wybuchł między prof. Ciesielskim i dr. Krasickim, był ich prywatną sprawą. Jednak Stabrowski angażując się zbyt w spór pomiędzy dwoma naukowcami, przyczynił się do tego, że zarówno redaktor „Bartnika Postępowego”, jak i redaktor „Pszczelarza” na łamach czasopism zaprzestali publikowania cennych wiadomości dotyczących gospodarki pasiecznej, na które liczyli czytelnicy, a zaangażowali się zbyt w przeniesienie sporu na łamy czasopism, publikując sądy na temat zastosowania w pasiece ula wielkopolskiego (dr. K. Krasickiego) i ula słowiańskiego (prof. T. Ciesielskiego). W momencie kiedy redakcja „Pszczelarza” została przekazana Krasickiemu, spory nabrały siły. Jeden i drugi widzieli jedynie pozytywne cechy swoich odkryć, a krytycznie odnosili się do sądów przeciwnika. Tego sporu nie sposób było wygrać. Oburzeni czytelnicy obu czasopism wysyłali listy z prośbami o zaprzestanie wzajemnych oskarżeń. Każde nowoczesne rozwiązanie dotyczące konstrukcji ula ramowego

---

<sup>2</sup> Ul wielkopolski to jeden z najpopularniejszych typów uli używanych w polskich pasiekach.

spotykało się z krytyką i niezrozumieniem, aby w następnych latach uznać je za odkrycie i w końcu docenić. Niezdrowa rywalizacja zakończyła się w momencie, gdy w 1882 roku Krasicki przekazał redakcję Antoniemu Śląskiemu, który dwa lata później zaprzestał wydawania „Pszczelarza”. Natomiast „Bartnik Postępowy” wydawany był do wybuchu pierwszej wojny światowej oraz po jej zakończeniu aż do 1939 roku (Kostrzewski 1985, s. 80).

Z terenem Wielkopolski związane jest kolejne czasopismo pszczelarskie – „Pasiecznik”, w całości poświęcone pszczelarstwu. Wydawany był w Poznaniu w latach 1883–1887. Redaktorem i wydawcą był ks. Józef K. Stagraczyński zamieszkały w Wonieściu koło Starego Bojanowa. Redaktor pisma był kolejnym, który chciał poprzez swoje czasopismo dotrzeć pod wiejskie strzechy, aby przekazywać wiedzę dotyczącą gospodarki pasiecznej:

[...] byłoby nam miło, żebyśmy zdołali dotrzeć nawet do chat wieśniaczych i mogli im przysporzyć trochę grosza przez pouczenie o sposobach gospodarki pasiecznej, a tak znośniejszą uczynić ich ciężką dole i może powstrzymać od dalszej wędrówki za morze (Kostrzewski 1985, s. 80–81).

Niestety pomimo wielkich chęci ks. Stagraczyński był zmuszony zamknąć redakcję zaledwie po czterech latach działalności z powodu braku prenumeratorów (Kostrzewski 1985, s. 81).

Kolejnym czasopismem była „Pasieka” wydawana w Poznaniu w latach 1897–1914, ciesząca się dużym uznaniem w Wielkim Księstwie Poznańskim. Redaktorem naczelnym był nieprzerwanie Augustyn Chełmiński. Jako nauczyciel pruski figurował pod pseudonimami: Władysław Adamczewski, Stach Żądło, Józef Szymt, Władysław Skrzydlewski, Franciszek Laurentowski i Stanisław Wagner (Kostrzewski 1985, s. 83). „Pasieka” z przełomu XIX i XX wieku stała się wiele lat później inspiracją dla Macieja Rysiewicza, który w 2003 roku zapoczątkował wydawanie pod tym tytułem nowoczesnego czasopisma pszczelarskiego. Historia XXI-wiecznej „Pasieki” jest związana z momentem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. W dalszej części artykułu szerzej omówiono działalność „Pasieki”.

Pierwszego stycznia 1907 roku powołano do życia „Posener Bienenwirt”. Czasopismo redagowano w języku niemieckim jako organ prasowy Wielkopolskiego Związku Towarzystw Pszczelarskich. Pierwszym redaktorem był Niemiec Ludwig Grabs. Swoje artykuły zamieszczali w nim również Polacy. Należeli do nich m.in.: Ludwik Liczbański z Niepruszewa, Augustyn Chełmiński z Otorowa, Janisch z Rogoźna, Ignacy Klawka z Rogoźna, Kazimierz Szczerkowski ze Śmigła (Kostrzewski 1985, s. 83). Okres pierwszej wojny światowej odcisnął piętno na „Posener Bienenwirt”, co spowodowało obniżenie jego jakości z powodów politycznych

i ekonomicznych (wysoka cena papieru, zarządzenia władz państwowych i związkowych). Ponownie ukazał się w styczniu 1920 roku już jako „Bartnik Wielkopolski”, a więc czasopismo w pełni polskie, którego redaktorem naczelnym zostaje Augustyn Chełmiński z Otorowa, w powiecie szamotulskim. Czasopismo ukazuje się aż do wybuchu drugiej wojny światowej.

Redaktor „Bartnika Wielkopolskiego” od pierwszego numeru wychwala odzyskanie przez Polskę niepodległości. Ze wstępu do czytelników Augustyna Chełmińskiego odczytać możemy ogromną radość i nadzieję z zaistniałej sytuacji politycznej.

Bracia Pszczelarze!

Bez wątpienia każdy pszczelarz Polak powita z radością wiadomość, że odtąd będziemy mieli polskie pisemko zawodowe, które krzewić będzie wiedzę hodowli pszczół w języku ojczystym. Odtąd żaden pszczelarz nie będzie mógł się uskarżać na brak takiego pisma, gdyż oto wyślemy w świat pierwszy numer „Bartnika Wielkopolskiego” w tej mocnej nadziei, że każdy do niego garnąc się będzie, aby czerpać z niego naukę, radę i szukać pomocy przy niepowodzeniach w pasiece i przy kłopotach o swe pszczołki. Ponieważ „Bartnik Wielkopolski” wydawanym będzie głównie dla członków towarzystw pszczelarskich, toteż koniecznością jest aby zakładano, gdzie ich nie ma, towarzystwa pszczelarzy i aby do nich jak najliczniej przystępowano. Przy wielkiej drożyznie papieru i druku potrzeba nam wielu, bardzo wielu czytelników. Prócz takiej pomocy, potrzeba nam chętnych korespondentów. Odzywam się przede wszystkim do Panów Kolegów Nauczycieli, aby zechcieli łaskawie zasilać pracami swemi redakcję. Jeżeli pisemko nasze regularnie ma wychodzić, nie wystarczy dwóch lub trzech współpracowników. Mam nadzieję, że prace oryginalne będą chętnie opłacane. Zabierzmy się więc wszyscy do dzieła tego zbożnego, by raz do życia pobudzone pisemko to na korzyść krajowego pszczelnictwa i na dobro Ojczyzny naszej się utrzymało stale. Daj to Boże! (Chełmiński 1920, s. 1).

Czasopismo wydawano nakładem Związku Bartników Wielkopolskich. Pierwszy rocznik 1920 zawierał osiem numerów, z których każdy był redagowany przez Augustyna Chełmińskiego. Pierwsze dwa numery oprócz zacytowanego powyżej wstępu zawierały ogłoszenia o bardziej przyziemnych problemach funkcjonowania pisma. W periodyku na pierwszej, drugiej i ostatniej stronie ukazywały się również reklamy sprzętu pszczelarskiego. Po krótkim wstępie redaktora następowały ogłoszenia dotyczące cen cukru, miodu i wosku, informacje o ubezpieczeniu pasieki od wypadków, informacje o składkach członkowskich wraz z prośbą o ich regularne opłacanie i z uwagą, że „następny numer „Bartnika” odbiorą tylko ci członkowie, lub przedpłaciele, którzy całoroczną składkę zapłacili” – pisał Augustyn

Chełmiński w numerze piątym, szóstym i siódmym czasopisma. Po ogłoszeniach wynotowywano wytyczne, jakie powinni spełnić ci, którzy chcą opublikować swój artykuł w „Bartniku Wielkopolskim”. Na pytania dotyczące częstotliwości wydawania numerów Chełmiński odpowiadał, że częściej pismo nie może być wydawane z prostego powodu:

[...] bo dochody jego nie mogą pokryć wydatków na papier i druk. Sam papier do niniejszego numeru kosztuje za każdy pojedynczy egzemplarz 1,50 m. [marek – przyp. KE], podczas gdy członkowie za cały rocznik tylko 6 m. płacą. Wobec tego koniecznym jest podwyższenie składki rocznej na 12 m. od członka, jeżeli „Bartnika” dalej wydawać mamy. Będzie to niejednemu przykrem, lecz niepodobnym, aby wydawanie „Bartnika” miało ustać. Pisemko zawodowe w tych czasach jest koniecznym potrzebem, choćby tylko dla ogłaszania rozporządzeń odnoszących się do spraw pszczelnictwa (Chełmiński 1920, s. 47).

Jak możemy wyczytać z listów redaktora do czytelników „Bartnika...”, podkreślanie konieczności wydawania pisma było bardzo częstą praktyką. Wynikało to zapewne z chęci wydawania w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej pisma dla Polaków publikowanego w języku polskim. „Bartnik Wielkopolski” pomimo usilnych chęci nie przetrwał dłużej niż do 1939 roku, a po zakończeniu drugiej wojny światowej nie było już tych, którzy podjęliby się kontynuacji wydawniczej tego czasopisma.

Podsumowując, do opisu problematyki czasopisma użyto klucza kategoryzacyjnego, według którego podzielono tematykę czasopisma na cztery grupy: pasieka, pszczoły, organizacje pszczelarskie i czytelnicy. „Bartnik Wielkopolski” w dużej mierze poświęcony był tematowi związanemu z prowadzeniem pasieki: dokarmianie pszczół, zabezpieczanie pasieki, czy zastosowanie nowoczesnych rozwiązań w gospodarce pasiecznej były nadrzędnymi problemami poruszonymi na jego łamach. Należy jednak zauważyć, że w dwudziestoleciu międzywojennym czasopisma odgrywały istotną rolę w społeczeństwie. Były jednym z nielicznych źródeł, z którego czerpano wiedzę specjalistyczną. Dostępność tych czasopism na wsi była ograniczona. Po pierwsze dlatego, że periodyki rozprowadzono głównie w miastach. Po drugie 48,7% mieszkańców wsi w wieku 7 lat i więcej nie umiało ani czytać, ani pisać według danych ze spisu powszechnego z 1921 roku (Rosner, Stanny 2019, s. 124)<sup>3</sup>, dlatego też wiedza z czasopism trafiała głównie do zamożniejszych

<sup>3</sup> Według danych zebranych przez Główny Urząd Statystyczny w 1921 roku liczba mieszkańców Polski wynosiła ponad 27 mln osób, z czego ponad 7 mln nie umiało ani pisać, ani czytać, [http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a22\\_1/apache\\_media/VUNVGMLANSCQQFGYHCN3VDLK12A9U5.pdf](http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/VUNVGMLANSCQQFGYHCN3VDLK12A9U5.pdf) (dostęp: 25.01.2020).

pszczelarzy, czyli przedstawiciele duchowieństwa, mieszczan, właściciele majątków ziemskich czy sołtysów na wsiach. Pod chłopskie strzechy specjalistyczna wiedza pszczelarska trafiła najpóźniej. Tam bowiem wciąż gospodarzono według zasady „chodzenia koło pszczół” (Wróblewski 1998), zgodnie z wierzeniami i przesądami pszczelarskimi. W każdym numerze analizowanego rocznika redaktor bardzo dużo miejsca poświęca na odpowiedzi i pytania czytelników. Dział ten jest tłem do ówczesnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Wraz z pojawieniem się pisma pszczelarze mogli wyrażać swoje poglądy, aprobatę lub sprzeciw wobec przedstawionej tematyki. Krytykowano np. ceny cukru oraz opóźnienia w jego dostawie, za co redaktor pisma przeproszał, informując, że to nie Towarzystwo Bartników Wielkopolskich jest za to odpowiedzialne tylko Urząd, czyli Sekcja Rozdzielcza Departamentu Aprowizacji. Kolejnym problemem żywo dyskutowanym były korzyści dla pszczelarzy w postaci możliwości zakładania nowych organizacji, stowarzyszeń i towarzystw pszczelarskich. Z treści artykułów można było wyczytać, że pszczelarze bardzo chętnie podejmowaliby działania zmierzające do zakładania nowych organizacji pszczelarskich, gdyby nie wysokie ceny cła za cukier, do płacenia których byli zobowiązani członkowie organizacji. Przepisy gospodarcze miały zatem istotny wpływ na rozwój pszczelarskich organizacji społecznych. Dzięki czasopismom pszczelarze mogli komunikować się, wymieniać poglądy, doradzać, mobilizować i motywować się wzajemnie. Żywa wymiana zdań na łamach periodyków była wynikiem potrzeb społecznych „braci pszczelarskiej”. Nie powinno to dziwić, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości naród wykazywał tak żywe zainteresowanie tematem, chęć rozwoju i polepszania swojej sytuacji społecznej. „Bartnik Wielkopolski” potrafił stawić czoło bardzo trudnemu zadaniu, a mianowicie, spełniał oczekiwania pszczelarzy w nowej sytuacji polityczno-gospodarczej kraju. W artykułach widoczna była silna potrzeba zrzeszania się pszczelarzy. Wynikało to zapewne z samego charakteru wykonywanego zajęcia. O pszczelarstwie bardzo często mówi się jako o „dodatkovym zajęciu ludności wiejskiej” (Pokropek 2019, s. 202). Pszczelarze żyjący w dwudziestoleciu międzywojennym, chcąc funkcjonować i rozwijać swoje rzemiosło, potrzebowali silnego wsparcia ze strony stowarzyszeń i towarzystw pszczelarskich skupiających społeczności lokalne. Te działania przyczyniły się do tego, że pszczelarstwo do dzisiaj działa w ramach Towarzystw i Związków Pszczelarskich.

Obecnie rola pszczelarstwa zmienia się i coraz częściej zwraca się uwagę na jego znaczny udział w gospodarce rolnej kraju oraz na kulturotwórczą rolę działalności pszczelarzy. Jeżeli spojrzymy na pszczelarstwo z perspektywy zmian klimatu oraz rozwoju w naukach humanistycznych poglądu postantropocentrycznego (Dąbrowska 2017; Mashkour, Grisoni 2016; Mamzer 2018; Isański, Mamzer 2018; Barcz, Łagodzka 2015; Cymkowski, Jaroszuk 2014), dostrzeżemy, że społeczność

pszczelarzy może się stać polem do dyskusji na gruncie nauk humanistycznych i społecznych.

## 5. „Mała stabilizacja” polskich czasopism pszczelarskich

Wraz z zakończeniem drugiej wojny światowej pszczelarstwo polskie musiało stanąć przed ogromnym wyzwaniem, aby ponownie zaistnieć na polu literatury i czasopiśmiennictwa. Pierwsze próby reaktywacji podjęto już w 1946 roku, kiedy to w maju wyszedł pierwszy numer „Pszczelnictwa Współczesnego”. Redaktorem tego powojennego periodyku był Stefan Stefański. Niestety na skutek reformy rolnictwa i nowej sytuacji gospodarczo-politycznej Polski w latach 1948–1949 podjęto działania, które w efekcie doprowadziły do likwidacji organizacji pszczelarskich w Polsce. Odbiło się to również na działalności wydawnictw. Pszczelarze ponownie utracili możliwość integracji i wymiany informacji, jakie dawały im czasopisma wydawane przez organizacje pszczelarskie. Publikowanie „Pszczelnictwa Współczesnego” zostało przerwane zaledwie po dwóch latach działalności (Tomaszewski 2008, s. 52). Próby czasu nie przetrwały również lokalne czasopisma, takie jak wydawany w Krakowie „Pszczelarz Polski”, „Pasięka Pomorska” czy „Pszczelnictwo Współczesne”, które w 1948 roku zostały połączone w jedno czasopismo – „Pasiękę”. Pszczelarze, którzy do tej pory byli zaangażowani w działalność organizacyjną, nie mogli się pogodzić z utratą związków. Swoją działalność skupiali najczęściej wokół Pszczelarskich Grup Producentów przy Związku Samopomocy Chłopskiej. Taka sytuacja jednak nie mogła trwać długo i wyłącznie determinacja pszczelarzy doprowadziła do tego, że w 1956 roku przywrócono Wojewódzki Związek Pszczelarzy (Kostrzewski 1985, s. 253). Sześć lat wcześniej natomiast został wydany pierwszy numer czasopisma „Pszczelarstwo”. Do tej pory brakowało na rynku polskim czasopisma, które obejmowałyby swoją tematyką nie tylko problemy gospodarowania pasieką, pszczół czy działających związków, towarzystw i organizacji. „Pszczelarstwo” stało się pismem, w którym można również przeczytać o historii polskiego pszczelarstwa. Aspekt kulturowy staje się nieobojętny redaktorom pisma. O ile w drugim numerze redakcja przedstawiona jest lakonicznie jako „Komitet”, o tyle od czwartego numeru czytelnik dowiaduje się, jakie nazwiska wchodziły w skład wspomnianego wcześniej komitetu redakcyjnego. Jest on reprezentowany przez takich znawców tematyki pszczelarskiej, jak: F. Betley, Antoni Demianowicz, Jadwiga Guderska, Stanisław Kirkor, Stanisław Maryniak, Leonard Weber. Jednym z najbardziej znanych osobistości z wyżej wymienionych był oczywiście profesor weterynarii Stanisław Kirkor, któremu los pszczół nigdy nie był obojętny. Znanca jednocześnie biologii i historii pszczelarstwa polskiego założył w Swarzędzu pod Poznaniem park pszczelarski z drzewami wchodzącymi w skład dzisiejszego



Skansenu i Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu, jednego z oddziałów Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Obok profesora Kirkora znana z piśmiennictwa pszczelarskiego jest oczywiście Jadwiga Guderska. Publikowała swoje poradniki pszczelarskie samodzielnie bądź jako współautorka wraz ze Stanisławem Brzóska. Jest autorką poczytnych poradników pszczelarskich, wydawanych w latach pięćdziesiątych XX wieku. Jako redaktorzy „Pszczelarstwa” J. Guderska i St. Brzóska publikowali w nim również swoje artykuły. O randze czasopisma świadczy bowiem nie tylko tematyka zawartych w nim artykułów, ale również nazwiska ich autorów. Dlatego też podejmując się analizy treści „Pszczelarstwa”, wzięto pod uwagę autorów publikujących na jego łamach. W czasach powojennych wydawnictwo potrafiło obronić swoją pozycję i przetrwać kilkadziesiąt lat, podnosząc z rocznika na rocznik wartość merytoryczną publikowanych artykułów.

Początkowo „Pszczelarstwo” wychodziło w nakładzie sześciu tysięcy egzemplarzy, ale od czwartego numeru 1950 roku nakład sukcesywnie ulegał zmniejszeniu, najpierw do trzech tysięcy siedmiuset w sierpniu 1950 roku, aż do trzech tysięcy trzystu w listopadzie 1950 roku. Czasopismo wydawał Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych w Warszawie. Od czwartego numeru wprowadzono działy tematyczne: gospodarka pasieczna i hodowla, pożytki i zapyłanie, wiadomości ze świata, znani pszczelarze, choroby i szkodniki, racjonalizacja, artykuły dyskusyjne oraz odpowiedzi redakcji i kronika. W kolejnych numerach następowały dalsze zmiany, np. w numerze piątym rocznika 1950 pojawiły się działy: z nauki, dla początkujących pszczelarzy, wiadomości z obcej pracy, z terenu, a w szóstym wprowadzono kolejny dział: z prasy radzieckiej. Z racji ówczesnej sytuacji polityczno-gospodarczej kraju nie obyło się „Pszczelarstwo” bez publikacji manifestów, komunikatów i informacji wychwalających Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Wpływ propagandy na czasopiśmiennictwo pszczelarskie widoczny był w takich artykułach, jak „Miesiąc pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej” („Pszczelarstwo” 1950/6, s. 1–2), „Plan sześcioletni to budowa fundamentów socjalizmu w Polsce” („Pszczelarstwo” 1950/4, s. 1–2). Pomijając kwestie polityki propagandowej, a skupiając się na merytorycznym aspekcie poruszanych zagadnień, trzeba stwierdzić, że „Pszczelarstwo” począwszy od rocznika 1950 stawało się dla polskich pszczelarzy istotnym czasopismem naukowym, a także umożliwiającym integrację środowiska pszczelarskiego. Potwierdzają to nie tylko problematyka artykułów, ale i nazwiska autorów potrafiących swoimi tekstami zmotywować do działania, zachęcać do wymiany doświadczeń i zwracać uwagę na potrzebę integracji społeczności pszczelarzy w towarzystwach, organizacjach i stowarzyszeniach zawodowych. „Pszczelarstwo” w ciągu kilku lat ugruntowało swoją pozycję na rynku piśmiennictwa pszczelarskiego i z dwumiesięcznika (w latach 1950–1952) stało się

pismem wychodzącym raz w miesiącu. Obecnie jest najdłużej wydawanym tytułem pszczelarskim w Polsce. Do tej pory (2019) ukazało się 69 roczników.

## 6. Czasopisma pszczelarskie w dobie integracji europejskiej

„Pszczelarstwo” obok „Pszczelarza Polskiego” pozostawało do 2003 roku jednym z najważniejszych czasopism specjalistycznych w Polsce. Zmiany nastąpiły, kiedy na rynku czasopiśmiennictwa pszczelarskiego pojawiła się „Pasięka”. Redaktorem nowego czasopisma został Maciej Rysiewicz, który pozostał nim przez dwa kolejne numery. Już od trzeciego numeru nowym redaktorem „Pasięki” został Janusz Pudełko, a obecnie funkcję redaktor pełni Teresa Kobiąłka. „Pasięka” w założeniu jej twórców miała być czasopismem nowoczesnym, przedstawiającym problematykę jak najpełniej (Rysiewicz 2003, 1, s. 3). Obecnie jest również czasopismem pszczelarskim ukazującym się w wersji on-line z rozbudowaną szatą graficzną, biblioteczką pszczelarską, sklepem on-line czy aplikacją mobilną „Pasięka 24.pl”<sup>4</sup>. „Pszczelarstwo”, posiada, co prawda, również swoją stronę internetową, ale odbiega ona znacznie od potrzeb współczesnego rynku medialnego<sup>5</sup>.

Zanim „Pasięka” stała się nowoczesnym miesięcznikiem pszczelarskim, jej protoplastami były ukazujące się na przełomie wieków trzy „Pasięki” – poznańska, lubelska i warszawska. Historia „Pasięki” zaczyna się w 1897 roku w Poznaniu, gdzie współpracę z Augustynem Chełmińskim rozpoczyna Franciszek Chocieszyński. Do wydawanego wówczas „Wielkopolanina” dołącza pierwszy numer „Pasięki. Pisma poświęconego pszczelnictwu postępowemu”. Przez 21 lat ukazywania się „Pasięki” Augustyn Chełmiński pozostawał redaktorem naczelnym czasopisma. Jako nauczyciel szkoły pruskiej nie mógł oficjalnie figurować jako redaktor polskiego periodyku, przyjął zatem pseudonimy Stach Żądło i Franciszek Laurentowicz, i najczęściej pod tymi nazwiskami ukazywały się jego artykuły (Tomaszewski 2013, s. 92). W pierwszym numerze czasopisma Stach Żądło zachęcał pszczelarzy do kupowania i czytania „Pasięki”, pisząc w słowie wstępnym:

Jeden z najsławniejszych pszczelarzy niemieckich, baron Berlepsch, woła w swym dziele na pszczelarzy: „Przedewszystkiem uczcie się teorii gdyż bez niej pozostaniecie przez całe życie zawsze tylko partaczami!”. Temi słowami chce on powiedzieć nie co innego, jak to, że kto pszczoły hoduje, albo hodować zamyśla, ten powinien przedewszystkiem poznać historię pszczoły i jej życie. [...] O tem pomówimy sobie, przyjacielu, w następnych numerach „Pasięki” tylko ją sobie zapisz, a potem pilnie czytaj, a jeżelibyś czego nie zrozumiał, to odżałuj 5 fenigów

<sup>4</sup> <https://pasięka24.pl/index.php/pl-pl/> (dostęp: 21.09.2019).

<sup>5</sup> <https://www.miesiecznik-pszczelarstwo.pl/> (dostęp: 21.09.2019).

na kartkę pocztową i zapytaj się w redakcji, a w następnym numerze odbierzesz pożądaną objaśnienie (Rysiewicz 2003, s. 6).

Czasopismo ukazywało się najprawdopodobniej do 1919 roku. W porównaniu z poznańskim czasopismem pszczelarskim bardzo krótki żywot na rynku wydawnictw miała „Pasięka” lubelska. Wydawano ją bowiem zaledwie w 1931 roku, publikując w sumie osiem numerów w sześciu zeszytach. Wydawcą było Wojewódzkie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych oraz Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, a redaktorem naczelnym Wojciech Bojarczuk. W „Pasięce” swoje artykuły publikowali: Stanisław Jasiński, Władysław Adamczewski, Adam Pieczara, Jan Szulc, Antoni Kaniuga, Leopold Pawłowski i Władysław Kołodziejczyk (Rysiewicz 2003, s. 7). Od samego początku zachęcano na łamach lubelskiej „Pasięki” do polemik, dyskusji i dzielenia się swoją wiedzą praktyczną o hodowli pszczół. Ponownie czasopismo staje się głosem społeczności pszczelarzy i „daje głos każdemu”. Redakcja czasopisma zdawała sobie sprawę z tego, że:

[...] nie ma i nie może być jednego najlepszego ula ani też najlepszej metody gospodarki pasiecznej [...]. Dlatego też dajemy głos każdemu, kto na zasadzie własnego doświadczenia wyrażać będzie w sposób rzeczowy swoje poglądy co do uli, przyborów i metod gospodarki pasiecznej a także spraw bezpośrednio z tem związanych [...].

Trzecią poprzedniczką współczesnej „Pasięki” była jej imienniczka wydawana w Warszawie od stycznia 1938 roku. Niestety wybuch drugiej wojny światowej przerwał redagowanie czasopisma. W 1946 roku nastąpiła jego reaktywacja wraz z komitetem redakcyjnym, który tworzyli: Antoni Demianowicz, Stanisław Jasiński, Stanisław Maryniak i Stanisław Mędrala. Jako organ Centralnego Związku Pszczelarzy ukazywała się do 1948 roku, kiedy to nastąpiła kolejna reorganizacja. Na skutek likwidacji związków pszczelarskich redakcje czterech czasopism – „Pasięki”, „Pszczelarza Polskiego”, „Pasięki Pomorskiej”, „Pszczelnictwa Współczesnego” – połączyły siły i rozpoczęto wydawanie jednego miesięcznika pt. „Pasięka”. Publikowali w niej tacy specjaliści, jak: Wojciech Bojarczuk, Stanisław Kirkor i Leon Bornus, których prace odnajdujemy również na łamach wydawanego od 1950 roku „Pszczelarstwa”. Czasopiśmiennictwo pszczelarskie w Polsce musiało się zmierzyć z trudnymi czasami likwidacji organizacji pszczelarskich, co skutkowało m.in. zamknięcia kolejnych redakcji. Odczuwała to zapewne również społeczność pszczelarzy, której struktury organizacyjne, a tym samym możliwość komunikacji i wymiany doświadczeń kończyły się wraz z upadkiem organizacji pszczelarskich.

Kilkadziesiąt lat czekano na to, aby „Pasieka” ponownie zagościła w bibliografii pszczelarstwa polskiego. W 2003 roku Maciej Rysiewicz zaczął wydawanie nowej „Pasieki”, która obecnie obok „Pszczelarstwa”, „Pszczelarza Polskiego” i „Pszczelniczych Zeszytów Naukowych” jest jednym z autorytetów w dziedzinie polskiego czasopiśmiennictwa pszczelarskiego. Rocznik 2003 został przez redaktorów podzielony na cztery zeszyty, które odzwierciedlają rok w pasiece wraz ze zmieniającymi się porami roku: zima–wiosna, wiosna–lato, lato–jesień, jesień–zima. W dobie integracji społecznej ponownie zwraca się uwagę na potrzebę „powrotu do korzeni”, publikując artykuły dotyczące historii pszczelarstwa w Polsce obok wiedzy fachowej z dziedziny chowu pszczół, aktualnych wyników badań związanych z leczeniem chorób pszczół, stosowania produktów pszczelich w lecznictwie czy nowoczesnego sprzętu pszczelarskiego. Współczesne czasopisma istnieją głównie dla czytelników i odpowiadają ich potrzebom. Tak też jest w przypadku „Pasieki”, która z miesiąca na miesiąc stawała się coraz bardziej nowoczesna i naukowa. Interesujący zapewne wydaje się fakt, że obok tematów specjalistycznych pojawiają się wątki literackie, np. felietony czy reportaże. Na tle dawnych czasopism pszczelarskich „Pasieka” wprowadza wiele nowych, często jednorazowo ukazujących się informacji, takich jak kalendarium imprez pszczelarskich i apiterapia.

Wraz z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej zmieniła się sytuacja polityczna kraju. Aby zmniejszać dysproporcje gospodarcze, społeczne i terytorialne między państwami Wspólnoty, wprowadzono regulacje prawne w postaci funduszy europejskich, regionalnych programów operacyjnych, wojewódzkich i krajowych strategii rozwoju i prognoz<sup>6</sup>. W świetle polityki UE takie rozporządzenia regulują działalność poszczególnych sektorów życia politycznego, gospodarczego, a także społeczno-kulturowego kraju. Na poziomie lokalnym przepisy muszą być bowiem realizowane w każdym sektorze działalności kraju. W nowych realiach odnalazła się również społeczność pszczelarska. Jej możliwości uległy rozszerzeniu poza hermetyczne związki i stowarzyszenia. Społeczność pszczelarzy wykorzystwała możliwość zrzeszania się w odmienny niż do tej pory sposób, a mianowicie, wyjścia poza swoje środowisko i przekazywania wiedzy na temat życia pszczół niepszczelarzom. Obecnie pszczelarze przekazują wiedzę o pszczołach i swoim rzemiośle poza swoją społeczność, przekraczając poniekąd granice swojej działalności<sup>7</sup>. Świadczy to ponownie o ogromnej determinacji i integralności tego środowiska w Polsce. Stało się ono bowiem częścią dziedzictwa kulturowe-

<sup>6</sup> Portal Funduszy Europejskich, <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/zasady-dzialania-funduszy/czym-sa-fundusze-europejskie/> (dostęp: 12.06.2019).

<sup>7</sup> Odzwierciedleniem tego są organizowane rok rocznie, w różnych regionach kraju, imprezy pszczelarskie, takie jak: Spotkanie Pszczelarzy Pobiedziska w Andrychowie, Dolnośląskie Spotkanie Pszczelarzy w ODR – Wrocław, Mazowieckie Targi Pszczelarskie w Oleśnicy, Dni Pszczelarza w Suszu, Pielgrzymka

go i przyrodniczego kraju, a ta działalność otwiera nowe możliwości rozwoju, integracji i dialogu z pozostałymi przedstawicielami grup społecznych, takich jak: samorządy, eksperci, rolnicy, leśnicy, badacze, pracownicy nauki. Obecnie pszczelarstwo wyszło nie tylko poza swoją społeczność, ale również terytorialnie rozprzestrzeniło się poza teren wsi i wkroczyło do miast, otwierając nowy rozdział w historii pszczelarstwa polskiego.

## 7. Podsumowanie

Podsumowując analizę czasopism pszczelarskich, należy pamiętać o tym, że czasopisma istnieją tylko i wyłącznie wtedy, gdy mają swoich czytelników, którzy są gotowi zapłacić za egzemplarz czasopisma lub jego prenumeratę. Książka pszczelarska wydana jednorazowo lub poprzez wznowienie nakładu może czekać na półce w księgarni nawet kilka lat, zanim trafi do odbiorcy. Historia czasopism pszczelarskich przedstawia nie tylko tematykę publikowanych w nich artykułów w kontekście społeczno-politycznym kraju, ale przede wszystkim jest obrazem małych lokalnych społeczności pszczelarzy. Począwszy od „Bartnika Wielkopolskiego” borykającego się z przekraczającymi jego możliwości wydawnicze cenami papieru i druku, poprzez likwidację związków pszczelarskich i propagandę wydawniczą „Pszczelarstwa”, dochodzimy do czasów współczesnych, kiedy rynek czasopism nie rysuje się obiecująco<sup>8</sup>. Prasa specjalistyczna, do której zalicza się czasopisma pszczelarskie, nigdy nie miała łatwego zadania. Obecnie na rynku krajowym istnieje pięć tytułów pszczelarskich: „Pasięka”, „Journal of Apiculture Science – Pszczelnicze Zeszyty Naukowe”, „Pszczelarstwo”, „Bartnik Gdański” i „Pszczelarz Polski”. Dwa pierwsze dostosowują się do nowych technologii i potrzeb czytelników, posiadając wersję on-line czasopisma, wciąż rozbudowując bazę publikowanych artykułów. „Pszczelarstwo”, „Bartnik Gdański” i „Pszczelarz Polski” próbują się odnaleźć w przestrzeni medialnej, jednakże ich strony internetowe jakością znacznie odbiegają od dwóch pierwszych tytułów.

Analizowane czasopisma przybliżyły dorobek polskiej specjalistycznej prasy pszczelarskiej. Nie jest zaskoczeniem, że odbiorcami literatury i czasopism pszczelarskich są przede wszystkim specjaliści, pszczelarze praktycy, a także regionaliści lub historycy nauk przyrodniczych. Przestrzeń czasopiśmiennictwa daje szerokie pole do analiz i omówień. Jest to bogate źródło wiedzy o dynamice przemian

---

Pszczelarzy na Jasną Górę, Nadbużańskie Święto Pszczoły w Chełmie Lubelskim, Dożynki Prezydenckie w Spale i Warsztaty Pszczelarskie w Jeleniej Górze („Pasięka” 2003, nr 1, s. 34–35).

<sup>8</sup> Dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego pokazują wyraźny spadek wydawanych czasopism w Polsce w latach 2010–2018, źródło: file:///C:/Users/karol/Downloads/maly\_rocznik\_statystyczny\_polski\_2019.pdf (dostęp: 23.09.2019).

politycznych, społeczno-kulturowych, geograficznych, historycznych kraju (Kośny 2014, s. 120). Niniejszy artykuł nie wyczerpuje szerokiego spektrum czasopiśmiennictwa pszczelarskiego, ale jest przykładem spojrzenia na prasę specjalistyczną jako na platformę wzajemnych powiązań pomiędzy przedstawicielami poszczególnych związków i organizacji pszczelarskich, a także jako ważny czynnik budujący wśród pszczelarzy poczucie wspólnoty, przynależności, mobilizujący ich do działania na rzecz całej „braci pszczelarskiej”.

## Bibliografia

- Barcz A., Łagodźka D. (2015). *Zwierzęta i ich ludzie. Zmierzch antropocentrycznego paradygmatu*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Berelson B. (1970). Analiza treści. *Materiały. Teoria i metodologia badań nad prasą za granicą (przekłady)*. Analiza zawartości, z. 13. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych. RSW „Prasa”.
- Chełmiński A. (1920). *Bracia Pszczelarze! Bartnik Wielkopolski*, 1/2. Poznań: Poznańska Drukarnia Nakładowa T.A.
- Czemarmazowicz E. (1978). Stan prac i problemy bibliografii czasopism polskich (1901–1955). Seria: *Prace Instytutu Bibliograficznego*, 23. Warszawa: Biblioteka Narodowa.
- Ciesielski T. (1888). *Bartnictwo, czyli hodowla pszczół dla zysku oparta na nauce i wielostronnem doświadczeniu*. *Przyroda pszczół*, t. 1. Lwów: Nakładem Autora z drukarni Towarzystwa imienia Szewczenki.
- Cymkowski R., Jaroszuk A. (red.) (2014). *Pongo. Ludzie i zwierzęta*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dąbrowska M. (2017). Etnografia i animal studies. Badanie międzygatunkowych powiązań. *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, 1(26), 183–201.
- Głuch (2003). *Unia Europejska. Słownik encyklopedyczny*. Wrocław: Wydawnictwo „Europa”.
- Kostrzewski Z. (1985). *Działalność organizacji pszczelarskich w Wielkopolsce*. Poznań: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne.
- Kośny L. (2014). Stan badań nad polskimi czasopismami pszczelarskimi. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia o Książce i Informacji*, 33(3653), 109–121.
- Mashkour M., Grisoni A. (2016). Human–Animal Relationship in the Middle East. *Anthropology of the Middle East*, 11(1), V–X.
- Mamzer H. (2018). *Dobrostan zwierząt. Różne perspektywy*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe „Katedra”.
- Mamzer H., Isański J. (2018). *Socjologia kultury w czasach inteligentnych zwierząt i uczących się maszyn*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram.
- Pokropek M. (2019). *Etnografia. Materialna kultura ludowa Polski na tle porównawczym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA.
- Rosner A., Stanny M. (2019). Przemiany struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej. W: M. Halamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.). *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej*



- wsz, t. 1 (s. 119–145). Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Rysiewicz M. (2003). *Archiwalne „Pasieki” - słowa wstępne*. Klecza Dolna: Wydawnictwo „Pasieka”.
- Szczepaniak K. (2012). Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica*, 42, 83–112.
- Tomaszewski R. (2008). O bibliografii pszczelnictwa polskiego (2008). *Biblioteka* 12(21), 29–53.
- Tomaszewski R. (2013). Od Ostroroga do „Pszczelnictwa Współczesnego” – zarys wielkopolskiego piśmiennictwa pszczelniczego. *Biblioteka*, 17(26), 65–101.
- Wróblewski R. (1998). *Barcie, kłody, kószki i ule polskie*. Nowy Sącz: Gospodarstwo Państwowe „Sądecki Bartnik”.

### Czasopisma

*Bartnik Wielkopolski* (1920), nry 1–2, 3–4, 5–7, 8–11.

*Pszczelarstwo* (1950), nry 2, 4, 5, 6.

*Pasieka* (2003), nry 1–4.

### Źródła internetowe

Miesięcznik *Pszczelarstwo*, <https://www.miesiecznik-pszczelarstwo.pl/> (dostęp: 29.06.2019).

*Pasieka. Pismo dla pszczelarzy z pasją*, <https://pasieka24.pl/index.php/pl-pl/> (dostęp: 29.06.2019).

Polski Związek Pszczelarski, <http://pzp.biz.pl/> (dostęp: 29.06.2019).

## Selected Bee-keeping Magazines in the Context of Political and Social Changes in Poland

**Abstract:** In the article I will analyse selected bee-keeping magazines – *Bartnik Wielkopolski*, *Bee-keeping* and *Apiary*. The choice of publications was dictated by the time they were created and the absence of research in the context of the analysis of the content of bee-keeping magazines, not only their bibliographic description. The source material 1920s (*Bartnik Wielkopolski*), 1950 (*Bee-keeping*), 2003 (*Apiary*) was evaluated using Bernard Berelson’s content analysis. Available sources in the database are explored with the shared categorisation key. The analysis of content also includes the moments of transformation from distributed magazines from paper to on-line magazines. The research results are about what and how it was written in the empirical material, with particular emphasis on capturing various varieties of the problems described.

**Keywords:** bee-keeping, content analysis, bee-keeping journals, bee-keeping literature Poland.